

KORNEL BIAŁOBŁOCKI (Puszczykowo pod Poznaniem)

## ZESPÓŁ MEDALIKÓW Z WYKOPALISK ARCHEOLOGICZNYCH W LUBINIU POD KOŚCIANEM

### WSTĘP

Ekspedycja Wykopaliskowa Zakładu Archeologii Wielkopolski IHKM PAN w Poznaniu, prowadząca prace wykopaliskowe w Lubiniu pod Kościanem pod kierownictwem prof. dr hab. Zofii Kurnatowskiej, przy udziale ekipy antropologów, którymi kierował dr Maciej Henneberg z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w czasie badań cmentarza przy kościele św. Leonarda (ryc. 1-2) natrafiła w niektórych grobach na monety i medaliki. Eksploracji dokonano w latach 1979-1980 i w tym czasie przebadano przeszło 600 grobów. Równocześnie prowadzono prace wykopaliskowe w obrębie kościoła klasztornego i zabudowań klasztornych. Ogółem znaleziono zespół 23 medalików i krzyżyków. Pochodzą one z 10 grobów na cmentarzu parafialnym św. Leonarda, w 8 przypadkach z warstw cmentarzyskowych (ryc. 3), zaledwie 2 egzemplarze znaleziono w krypcie pod kaplicą NMP kościoła klasztornego. W dwóch grobach (nr 96 i 287) znajdowały się grupy medalików po 3 sztuki. Wyróżniono 5 krzyżyków z pasyjkami oraz 3 tzw. krzyżyki św. Benedykta, w tym 2 razem w jednej wiązce. Właściwych medalików znaleziono 14, w tym 10 metalowych, 4 oprawione w szkiełka z resztkami ramek metalowych oraz 1 sztukę tekturową bez ramek. Ponadto w ustach niektórych zmarłych znaleziono monety wczesnojagiellońskie oraz z okresu Jana Kazimierza<sup>1</sup>. Znaleźiska te pominiemy w niniejszym opracowaniu. Świadczą one o przetrwaniu z czasów starożytnych zwyczaju wkładania do ust monety – obola dla Charona przewożącego dusze zmarłych przez rzekę zapomnienia – Styks.

Opisany zespół numizmatów jest rzadko spotykanym w opracowaniach zbiorem odnalezionym w obrębie jednego ośrodka kultowego. Charakteryzuje go stosunkowo krótki czas oraz uśredniona ilość odmian o różnej wartości

<sup>1</sup> Por. Z. Kurnatowska 1983, s. 147; K. Józefowiczówna, Z. S. Kurnatowski 1984, s. 198-199.

artystycznej. Pod względem techniki wykonania i materiału zbiór ten odpowiada najczęściej stosowanym technikom XVII i XVIII wieku. Występująca dominacja medalików o tematyce benedyktyńskiej jest zupełnie zrozumiała, z uwagi na przynależność cmentarza do parafii prowadzonej przez oo. benedyktynów nieprzerwanie od co najmniej 800 lat. Na specjalną uwagę zasługują medaliki o ikonografii na papierze, za szkłem, oprawione w metalowe ramki. Medaliki tego typu występują bardzo rzadko w literaturze fachowej, a także w zbiorach. Częściej można spotkać medaliki malowane na szkło, lecz też należą one do rzadkości, z uwagi na ręczną, indywidualną pracę przy ich wykonaniu. Szkoda tylko, że zachowały się w bardzo złym stanie.

Ustalenie właściciela, a właściwie posiadacza medalika, jest bardzo trudne. Z uwagi na jednoznaczne wiejsko-klasztorne środowisko Lubinia, tylko w nim można się doszukiwać posiadaczy medalików. Zakonników chowano w obrębie klasztoru, w krążgankach, w kryptach kościoła, a później, już w czasach współczesnych, na wyodrębnionych kwaterach cmentarza. Rzadko zdarzało się, by zmarłemu dawano do trumny bardziej wartościowe przedmioty, nawet gdy chodziło o dewocjalia. Zwłaszcza zakonnicy, którzy zgodnie z regułą nie mieli prywatnych rzeczy, nie byli w nie zaopatrywani na swoją ostatnią drogę. Najczęstszym ich wyposażeniem był różaniec z krzyżykiem opleciony na dłoniach, rzadziej medalik kładziony na piersiach<sup>2</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że benedyktynie nie mieli odrębnego medalika jako oznaki przynależności do zakonu, co wcale nie oznacza, że nie nosili słynnych i bardzo popularnych medalików z tzw. krzyżem św. Benedykta. Jednocześnie można z całą pewnością stwierdzić, że nie wkładano zakonnikom w usta drobnych monet dla opłacenia przewoźnika przez rzekę Styks.

Większość medalików pochodzi z miejsc pochówku ludności miejscowej, chowanej na cmentarzu parafialnym, o czym świadczy ich różnorodność. W ten sposób najbliżsi wyposażali na wieczność swych zmarłych. Zwykle były to wyobrażenia świętych, do których posiadacze medalików mieli specjalne nabożeństwo, bądź też były one oznaką przynależności do odpowiednich bractw. Sposób i miejsce ich umieszczenia było podobne, jak w przypadku zakonników, czyli medalik lub różaniec wkładano do ręki, rzadziej umieszczano na piersiach. Jak świadczy jedno znalezisko (nr 4), krzyżyk był przyszyty na piersiach do ubrania zmarłego. Ten sposób umocowania, podobnie jak i obwiązanie różańcem dłoni, przeciwdziałał ich przemieszczaniu się w czasie eksportacji czy opuszczania zwłok do grobu. Należy też przypuszczać, że zgodnie ze zwyczajem niektórzy zmarli mieli w dłoniach drewniany krzyżyk lub obrazek, które nie przetrwały do naszych czasów.

<sup>2</sup> Por. liczne przykłady rozmaitych dewocjaliów, w tym i medalików, w grobach zakonnicek – benedyktynek na Hradczanach w Pradze (I. Borkowski 1975, *passim*). Jednakże odkryte w Lubiniu groby mnichów nie miały żadnego wyposażenia.

Nie należy zapominać, że do trumny wkładano też w różne miejsca, zwykle pod poduszkę, medaliki, które były w posiadaniu zmarłego, lub które jako zbędne czy uszkodzone w ten sposób usuwano. Sposób umieszczania medalików wpływał bezsprzecznie na ich stan zachowania do naszych czasów. Również miejsce pochówku, warunki glebowo-wodne, materiał, z jakiego wykonano medalik, przesądzały często o jego dotrwanii do dnia dzisiejszego.

W jednym przypadku zdołano z dużym prawdopodobieństwem ustalić tożsamość zmarłego na podstawie znalezionej medaliki oraz miejsca pochówku. Mianowicie znaleziony medalik jezuickiego Bractwa Dobrej Śmierci (nr 12) należał do opata Franciszka Starzeńskiego, zmarłego w 1779 r. w Górcie Duchownej (dawniej Górka Lubińska), posiadłości klasztoru Benedyktynów w Lubiniu, który pochowany został w krypcie pod kaplicą NMP w kościele klasztornym<sup>3</sup>. Możliwość identyfikacji po przeszło 200 latach prochów zmarłego jest ewenementem na skalę co najmniej krajową.

Naturalną rzeczą jest fakt, że w dużym procencie (22,7%) odkryto medaliki związane z kultem św. Benedykta<sup>4</sup>. Znalazło się również kilka medalików z wyobrażeniem Matki Boskiej, lecz żaden nie jest związany z polskim maryjnym miejscem kultowym. Ówczesny kult polskich rodzimych wyobrażeń ikonograficznych Matki Boskiej na czele z Jasnogórskim Obrazem nie był jeszcze wszechobecny na terenach Królestwa Polskiego (Korony). Obszar Wielkopolski, a tym bardziej parafia podległa benedyktynom, miał bliższe związki kultowe z krajami południowo-zachodnimi, a mianowicie poprzez Śląsk z Austrią i Włochami. Świadczą o tym znaleziska z Lubinia w postaci medalików z Matką Boską Większą z Rzymu (nr 14), kopia obrazu której znajduje się n.b. od połowy XVII w. w kaplicy Różańcowej kościoła klasztorowego w Lubiniu<sup>5</sup>, z wizerunkiem Matki Boskiej z Cell (Austria – nr 13), czy Matki Boskiej Dobrej Śmierci (nr 12). Warto też pamiętać, że biskupstwo wrocławskie aż do początków XIX w. (do 1981 r.) podlegało metropolii gnieźnieńskiej. Natomiast związki w zakresie kultu z regionem małopolskim były słabsze, np. w latach pomiędzy 1454 a 1520 udało się z Wielkopolski do tamtejszych miejsc pielgrzymkowych zaledwie 7 grup pątniczych<sup>6</sup>.

#### KATALOG MEDALIKÓW

Przed przystąpieniem do opisu i opracowania poszczególnych medalików należy zdefiniować, co się pod tym terminem rozumie. W tym opracowaniu za medalik uznano przedmiot o ikonograficznym przedstawieniu treści religij-

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat w osobnym artykule autora, por. K. Białobłocki 1992.

<sup>4</sup> Por. opracowanie *O medalu św. Benedykta*, 1904.

<sup>5</sup> M. Skibniewski 1988, s. 21, ryc. 9.

<sup>6</sup> A. Witkowska 1984.

no-kultowych, przeznaczony do noszenia zwykle na szyi, zawieszony na łańcuszku lub tasiemce. Mógł on być również podwieszany np. do różańca lub tzw. koronki. Z reguły winien być dwustronny, o niewielkich rozmiarach, z otworkiem do zawieszenia. Rodzaj materiału, z jakiego został wykonany, jak i sam kształt może być rozmaity. Zazwyczaj medaliki wykonywano z trwałych surowców, np. z metali odpornych na korozję (szlachetnych lub tzw. kolorowych), lub innych, takich jak: szkło, jedwab, sukno, a nawet papier; medaliki z tych ostatnich surowców zazwyczaj miały osłonę szklaną i metalową oprawkę. W opracowanym zbiorze wyróżniono medaliki z następujących materiałów:

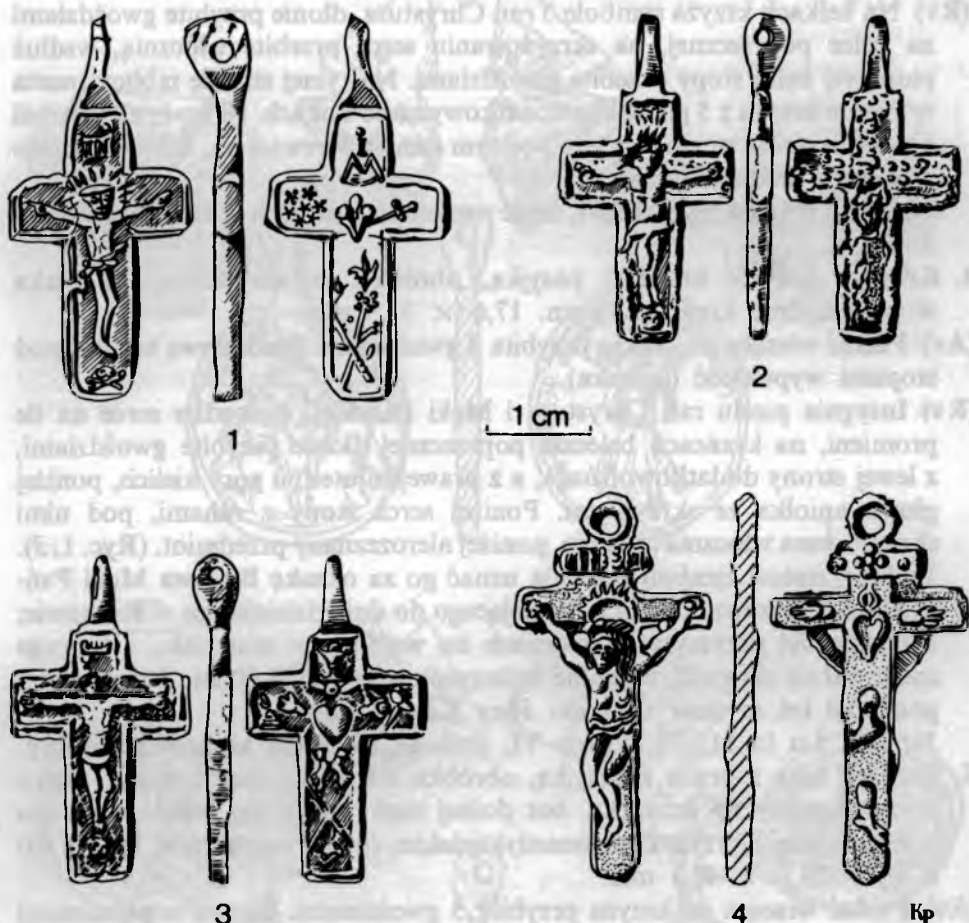
- medaliki odlewane z brązu;
- medaliki wybijane z blachy mosiężnej i tombaku;
- medaliki w formie obrazków malowanych lub drukowanych, oprawionych w ramki metalowe ze szklanymi szybkami.

Również krzyżyki uznano za odmienną formę medalików, które najczęściej przyjmują kształt owalny, okrągły lub wieloboczny. W poniższym opisie pod względem kształtu podzielono medaliki na 3 grupy:

- grupa A: medaliki w formie krzyżyka;
- grupa B: medaliki klasyczne (okrągłe, owalne itp.);
- grupa C: medaliki z obrazkiem na papierze w metalowej ramce.

#### GRUPA A – W FORMIE KRZYŻYKA

1. Krzyżyk lany z brązu z pasyjką, brąz, obróbka metalu niestaranna, oś uszka w płaszczyźnie krzyżyka, o wymiarach (szer.) 18,3 × (wys.) 38,2 mm.  
(Av) Wiszący Chrystus na krzyżu w cierniowej koronie, głowa w promienistej aureoli, nad nią tablica z literami IN. U stóp postaci trupia czaszka ze skrzyżowanymi piszczelami. Postać przybita do krzyża 3 gwoździami.  
(Rv) Insygnia Maryjne. W miejscu skrzyżowania belek krzyża serce przebite mieczem boleści z lewej strony ku środkowi. Na prawym końcu poprzecznej belki 7 gwiazdek ułożonych centrycznie. Nad sercem monogram maryjny. W dolnej części pierwszej belki pęk kwiatów z lilią. (Rys. 1, 1).  
Krzyżyk z okresu XVII/XVIII wieku – prawdopodobna odznaka Bractwa Matki Boskiej Bolesnej. Znaleziony w grobie 10-12-letniego dziecka, w pobliżu lewej ręki.  
Nr inw. Lu 1a 257/79, ar 68D, grób 245. Stan zachowania dobry.
2. Krzyżyk lany z brązu, z pasyjką, obróbka metalu dobra, oś uszka w płaszczyźnie krzyżyka, wym. 18,3 × 32,6 mm.  
(Av) Postać Chrystusa wiszącego na krzyżu, nieczytelne ślady tablicy nad głową oraz czaszki pod stopami. Głowa skłoniiona w lewo. Całość w wewnętrznej ramce.



Ryc. 1. Lubią st. 1a. Krzyżyki. 1 – nr 1; 2 – nr 2; 3 – nr 4; 4 – nr 3.

Fig. 1. Lubią, site 1a. Crosses. 1 – no. 1; 2 – no. 2; 3 no. 4; 4 – no. 3.

(Rv) Trudno czytelny z uwagi na daleko posuniętą korozję. W centralnej części postać stojąca, nad nią gołąb (?) – symbol Ducha Świętego. (Ryc. 1, 2). Krzyżyk z XVII/XVIII wieku, znaleziony w grobie mężczyzny w wieku 40-45 lat, w prawej dłoni.

Nr inw. Lu 1a 253/79, ar 67D, grób 289. Stan zachowania – z uwagi na daleko posuniętą korozję – bardzo słaby.

3. Krzyżyk lany z pasyjką, metal biały (cyna/ołów?), ażurowy, uszko w płaszczynie krzyżyka, wym. 19,1 × 38,0 mm.

(Av) Postać wisząca na krzyżu w kolistej aureoli, nad nią tablica z literami (INRI). Chrystus przybity 3 gwoździami. Ażur tworzą zwisające ręce z belkami krzyża. Sama postać nieproporcjonalnie duża w stosunku do krzyża.

(Rv) Na belkach krzyża symbole 5 ran Chrystusa, dłonie przybite gwoździemi na belce poprzecznej, na skrzyżowaniu serce przebite włócznią, wzdłuż pionowej belki stopy przebite gwoździemi. Na tylnej stronie tablicy rozeta w formie krzyża z 5 perełek, z dodatkowymi po bokach. (Ryc. 1, 4). Symbol 5 ran Chrystusa miało bractwo pod tym samym wezwaniem, które powstało w okresie średniowiecza.

Nr inw. Lu 1a 64/79, wykop I, część wschodnia, warstwa I. Stan zachowania dobry.

4. Krzyżyk lany z brązu z pasyjką, obróbka metalu dobra, oś uszka w płaszczyźnie krzyżyka, wym. 17,6 × 32,3 mm.

(Av) Postać wisząca na krzyżu przybita 3 gwoździemi. Nad głową tablica, pod stopami wypukłość (czaszka).

(Rv) Insygnia pięciu ran Chrystusa i Męki Pańskiej. Pośrodku serce na tle promieni, na krańcach beleczki poprzecznej dłonie przybite gwoździemi, z lewej strony dodatkowo różga, a z prawej młotek, u góry kielich, poniżej głowa aniołka ze skrzydłami. Poniżej serca stopy z ranami, pod nimi skrzyżowana włócznia i trzcina, poniżej nierozeznany przedmiot. (Ryc. 1, 3). Podany zestaw symboli pozwala uznać go za oznakę Bractwa Męki Pańskiej, tzw. biczowników, n.b. istniejącego do dnia dzisiejszego w Krakowie. Krzyżyk był przyszyty na piersiach do wełnianego materiału, z którego zachował się skrawek, w grobie mężczyzny w wieku 50-60 lat. Z tego grobu pochodzi też moneta z okresu Jana Kazimierza.

Nr inw. Lu 1a 112/79, wykop VI, grób nr 166. Stan zachowania dobry.

5. Krzyżyk lany z brązu z pasyjką, obróbka staranna, skorodowany, uszko w osi płaszczyzny krzyżyka, bez dolnej części pionowej belki, w pęczku z medalikiem i krzyżykiem benedyktyńskim (omówionych pod lp. 6 i 10) o wym. 25,0 × 42,1 mm.

(Av) Postać wisząca na krzyżu przybita 3 gwoździemi. Głowa w płomiennej aureoli, nad nią widoczna tablica ze śladami liter INRI. U stóp czaszka, słabo widoczna, brak w dolnej części zakończenia.

(Rv) W tle pionowej belki stojąca postać kobieca na półksiężycu, ze złożonymi rękoma, w gwiazdzistej aureoli nad głową.

Ponad tym widoczne litery VIR, poniżej nieczytelne. Na poprzecznej beleczce ślady napisu z czytelnymi niektórymi literami.

VITAE – PRBST(?). Pod półksiężycem też ślady liter R.A.N. dolny rząd liter uszkodzony. (Ryc. 2, 2a).

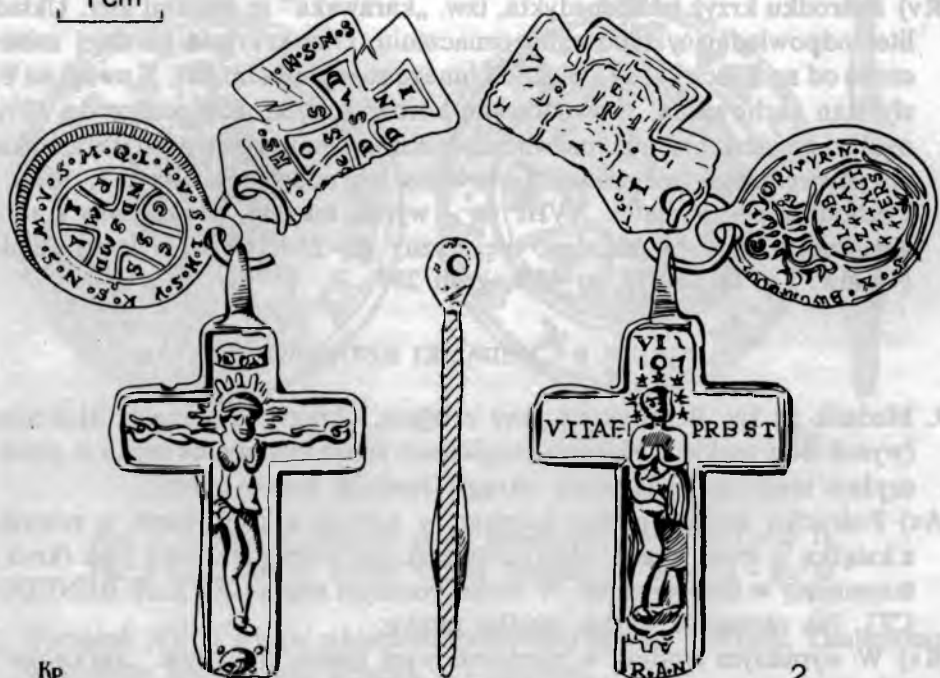
Medalik mógł być znakiem Bractwa Niepokalanej Najświętszej Panny Marii z XVIII wieku. Znaleziony pod szkieletem mężczyzny w wieku ponad 60 lat.

Nr inw. Lu 1a 116/79, wykop VI, grób 96. Stan zachowania średni, z uszkodzeniami przez korozję.

6. Krzyżyk bity z mosiężnej blaszki, benedyktyński, silnie skorodowany, brak jednego ramienia, otwór do zawieszenia w płaszczyźnie krzyżyka, wym. 15,0 × 23,5 mm.



1



Kp

2

Ryc. 2. Lubią st. 1a. 2 wiązki krzyżyków i medalików. 1a-b – nr 7-8; 1c – nr 18; 2a – nr 5; 2b – nr 6; 2c – nr 10

Fig. 2. Lubią, site 1a. 2 bunches of crosses and holy medals. 1a-b – no. 7-8; 1c – no. 18; 2a – no. 5; 2b – no. 6; 2c – no. 10

(Av) Płaszczyna cała skorodowana, tylko kilka luźnych liter daje się odszyfrować: I, D.

(Rv) Widoczna większość krzyża św. Benedykta tzw. „karawaki”. Pod krzyżem można odczytać: IHS, w samym krzyżu pionowo: CSSML, na poziomej beleczce (brak N) DSMD. W narożach krzyża CSP (B zatarte), na lewym końcu poziomej beleczki słabo widoczne litery RSNS. Znaczenie poszczególnych liter por. załącznik nr 1 pkt. 3. (Ryc. 2, 2b).

Stan zachowania zły, silnie skorodowany i niepełny. Obróbka medalika i wytłoczenie niedokładne.

Pochodzenie – początek XVIII w. – wyrób lokalny, prymitywny.

Nr inw. Lu 1a 116/79, wykop VI, grób 96 (por. poz. 5 i 10).

7 i 8. Krzyżyki benedyktyńskie z blaszki mosiężnej, a raczej ich szczątki, silnie skorodowane, także zespolone z medalikiem owalnym (por. poz. 18). Oba krzyżyki z zawieszkami i otworami w płaszczyźnie krzyżyka. Pierwszemu z nich brak 1/3 ogólnej powierzchni dolnej krzyżyka, drugiemu dolnej połowy.

(Av) Widoczne kontury świętego Benedykta w postaci stojącej z pastorałem. Na obrzeżach ślady liter.

(Rv) Pośrodku krzyż św. Benedykta, tzw. „karawaka” ze śladami liter. Układ liter odpowiadający typowemu oznaczeniu. Oba krzyżyki bardziej zniszczone od nr 5, lecz każdy z nich jest innego stempla i obróbki. Z uwagi na b. zły stan zachowania, spowodowane korozją ubytki dochodzące do 50% ogólnej powierzchni, jako nie wnoszące elementów oryginalnych w stosunku do poprzedniego, nie zainwentaryzowano ich oddzielnie. (Ryc. 2. 1a-b).

Pochodzenie – początek XVIII w. – wyrób lokalny, prymitywny.

Znaleziono w grobie młodego mężczyzny 20–25-letniego, w lewej dłoni.

Nr inw. Lu 1a 250/79, ar 68B, grób 287.

#### GRUPA B – MEDALIKI METALOWE

9. Medalik ze św. Benedyktem lany z brązu, okrągły, o średnicy 31,0 mm (wysokość z uszkiem 39,2 mm), częściowo skorodowany, oś uszka w płaszczyźnie medalika. Klasyczny okrągły medalik benedyktyński.

(Av) Pośrodku stojąca postać świętego w habicie z krzyżykiem w prawej, z książką w lewej ręce. U stóp mitra biskupia z drugiej strony ptak (kruk) trzymający w dziobie chleb. W otoku bocznym napis CRVX.SP BENEDICTI. Na obwodzie wąska, gładka ramka.

(Rv) W wypukłym środku, w pierścieniowym otoku krzyż tzw. „karawaka” z literami w pionie CSSML, w poziomie ND/S/MD. W narożnikach krzyża CSPB. W otoku pierścieniowej ramki IHS V R S N S M V SMO L I V B. Nie wszystkie litery są całkiem czytelne. (Ryc. 3, 2). Znaczenie liter podano w załączniku nr 1.



Ryc. 3. Lubień st.1a. Medaliki ze św. Benedyktem. 1 – nr 9; 2 – nr 11

Fig. 3. Lubień, site 1a. Medals with St. Benedict. 1 – no. 9; 2 – no. 11

Początek XVIII wieku, najprawdopodobniej import z Włoch. Znalezione w pobliżu lewej rączki dziecka 3-7-letniego.

Nr inw. Lu 1a 219/79, ar 68B, grób 237. Stan zachowania dobry, ze śladami początku korozji.

Pod względem artystycznym, jak i techniki wykonania, na dobrym poziomie.

10. Medalik benedyktyński owalny, bity w mosiężnej blaszce z otworem w płaszczyźnie medalika. Wymiary 17,8 × 23,0 mm. Ślady korozji, przesunięcie osiowości bicia stempla.

(Av) W dolnej części medalika okrągły, ozdobny kartusz z literami w 4 rzędach. Na nim postać świętego z pastorałem w ręku.

Litery w kartuszu nie wszystkie czytelne:

DIA + B/IZ + SAB/ + Z + HCF/ + BFRS

(winno być: + Z + DIA + BIZ + SAB + Z + HCF + BFRSIHS MRA).

Są to litery początkowe tak zwanego błogosławieństwa Zachariasza. W otoku zewnętrznym widoczne niektóre litery S, B, OR, R. (Por. załącznik nr 1 pkt. 4).

(Rv) Pośrodku krzyż „karawaka” z literami i na otoku analogicznym jak Rv poz. 9. (Ryc. 2, 2c). Medalik ten był w pęczku z 2 krzyżykami. Stan zachowania dobry, początek korozji. Wyrób prosty, niestaranny, stempel importowany (?). Początek XVIII wieku.

Nr inw. Lu 1a 116/79, wykop VI, grób 96 (por. poz. 5 i 6).

11. Medalik benedyktyński pięcioboczny, bity na blaszce mosiężnej o wymiarach 19,0 × 25,5 mm, z otworem w płaszczyźnie medalika.

(Av) Stojąca postać świętego z krzyżem – pastorałem w prawej ręce, trzymająca naczynie, a nad nim wąż. W otoku wzdłuż perełkowej ramki częściowo skorodowanej napis: CRVX P BENED.

(Rv) Pośrodku krzyż tzw. „karawaka” z literami na otoku jak w poz. 9, z niektórymi nieczytelnymi literami, co jest spowodowane korozją. Ramka perełkowa. (Ryc. 3, 1).

Warsztat grawerski o niskim poziomie wykonania stempla. Stan zachowania słaby z uwagi na zaawansowaną korozję. Koniec XVII wieku. Medalik znaleziono po prawej stronie głowy kobiety 40–50-letniej.

Nr inw. Lu 1a 148/79, ar 49B, grób 199.

12. Medalik okrągły Bractwa Matki Boskiej Dobrej Śmierci. Brązowy, lany, głęboki, z otworem w uszku w osi płaszczyzny medalika, o średnicy 47,0 mm (z uszkiem 59,8 mm).

(Av) Postać siedzącej na obłokach Matki Boskiej z Dzieciątkiem w aureolach, otoczonej też chmurami, po bokach dwa aniołki ze skrzyżowanymi rękami. W otoku napis: S.M. BONAE MO (r) TIS w perełkowej ramce.

(Rv) W pierścieniowej ramce pośrodku znak zakonu jezuickiego IHS, z krzyżem, na belecze poprzecznej litery H pod spodem 3 gwoździe. W pierścieniowych perełkowych ramkach napis: CONGR NOB DOM PROV SOC IESV. Pełny tekst: CONGR[egacio] NOB[ilium] DOM[iniorum] PROV[inci] SOC[ietatis] IESU – w wolnym tłumaczeniu: Obywatelska Kongregacja Prowincji Towarzystwa Jezusowego. Piękny i bardzo rzadki medal Bractwa Dobrej Śmierci, któremu pat-

ronowali oo. jezuiti. Posiadał go i z nim został pochowany opat lubiński Franciszek Starzeński w 1779 roku (por. oddzielne opracowanie: Zeszyty Lubińskie 2, Kościan 1992, s. 39-45). (Ryc. 4).



Ryc. 4. Lubiń st. 1. Medalik jezuitskiego Bractwa Matki Boskiej Dobrej Śmierci (nr 12)  
Fig. 4. Lubiń, site 1. Medal of the Jesuit Fraternity of the Holy Mother of Good Death (no. 12)



Ryc. 5. Lubiń st.1a. Medaliki z Matką Boską z Cell (1 – nr 13) oraz z Matką Boską Większą (2 – nr 14)

Fig. 5. Lubiń, site 1a. Medals with the Holy Mother from Cell (1 – no. 13) and S. Maria Maggiore (2 – no. 14)

Stan b. dobry – import z Włoch (?)

Nr inw. Lu 1 48/79, pod kaplicą NMP w grobie zbiorowym, pod posadzką przy północnej ścianie krypty.

13. Medalik owalny, lany z brązu, z Matką Boską z Cell (Austria), z otworem w uszku w osi płaszczyzny medalika, skorodowany, o wymiarach 19,0 × 31,4 mm.

(Av) Stojąca postać kobieca trzymająca na prawej ręce Dzieciątko, oboje w koronach i w szerokich sukienkach. Nad głowami unoszą się aniołki. W bocznych otokach słabo czytelne napisy: S. MARI...CELL.

(Rv) Strona bardziej skorodowana, pośrodku postać w płomiennej aureoli błogosławiąca klęczące przed nią dziecko, za którym stoi pochylona postać (?). (Ryc. 5, 1).

Medalik XVIII-wieczny. Import z Austrii. Kościół Matki Boskiej z Zell (Cell) należy do oo. benedyktynów.

Nr inw. Lu 1a 53/79, wykop II/2, warstwa II, stan zachowania mierny, silna korozja.

14. Medalik owalny, lany z brązu z Matką Boską Większą z bazyliki patriarchalnej w Rzymie, z osiłą dziurki w uszku w płaszczyźnie medalika, o wymiarach 23,5 × 35,2 mm.

(Av) Siedząca półpostać Matki Boskiej w koronie, trzymająca na lewej ręce Dzieciątko z jabłkiem, oboje w aureolach kolistych. W otoku napis: S.M. MAI-OR O.P.N. (S[ancta] M[aria] MAJOR O[ra] P[ro] N[obis] = Święta Mario Większa – módl się za nami). Ramka wąska, gładka.

(Rv) Siedząca półpostać św. Józefa trzymająca na kolanach Dzieciątko z lilią. Święty zwrócony prawą stroną z aureolą kolistą. W górnym otoku słabo widoczne napisy (wytarte) JESUS – JOSEPH. Ramka wąska, gładka. Ta strona bardziej skorodowana od awersu. (Ryc. 5, 2).

Średni stan zachowania. Import z Włoch z końca XVIII wieku.

Nr inw. Lu 1a 34/79, ar IV/1, warstwa I.

15. Medalik owalny, lany z brązu, ze św. Anastazym i św. Wenancjuszem, z osiłą otworu uszka w płaszczyźnie medalika o wymiarach 17,4 × 27,3 mm.

(Av) Głowa świętego pochylona ku dołowi (umarł śmiercią męczeńską przez ścięcie głowy). U dołu słabo czytelny napis ANA-STA.

(Rv) Półpostać z aureolą nad głową i w zbroi rzymskiej z chorągwią na lewym ramieniu przedstawiająca św. Wenancjusza. Obie to postacie łączono ze sobą, kult szerzony przez papieża Klemensa X (1670-1676). (Ryc. 6, 1). Stan zachowania mierny. Duża rzadkość, import z Włoch, koniec XVII wieku.

Nr inw. Lu 1a 286/80, ar 313, warstwa I.

16. Medalik owalny, lany z brązu, z dwoma popiersiami świętych – Matki Boskiej (?) oraz św. Elżbiety Królowej (?).

(Av) Popiersie młodej kobiety w prawym profilu, z opaską na głowie, w aureoli perłkowej. Również ramka perłkowa.



Ryc. 6. Lubią st.1a. Medaliki ze św. Anastazym i św. Wenancjuszem (1 – nr 15), z Matką Boską (?) i św. Elżbietą Królową (?) (2 – nr 16), ze Świętą Rodziną i św. Antonim Padewskim (3 – nr 17)

Fig. 6. Lubią, site 1a. Medals with St Anastasius and St Venantius (1 – no. 15), with the Holy Mother (?) and with St Elizabeth the Queen (?) (2 – no. 16), with the Holy Family and St Anthony of Padua (3 – no. 17)

(Rv) Popiersie kobiece w lewym profilu, w koronie na głowie (św. Elżbieta – królowa węgierska?) i w aureoli perełkowej.

Również ramka perełkowa. Oś otworu uszka w płaszczyźnie medalika. Pod względem artystycznym oraz wykonania na wysokim poziomie. Brak napisów oraz wyraźnych atrybutów nie pozwala jednoznacznie określić ich imion.

Pochodzi z przełomu XVIII/XIX wieku, import z Austrii lub Niemiec.

(Ryc. 6, 2).

Medalik znaleziono w pobliżu prawej ręki mężczyzny 35–40-letniego.

Nr inw. Lu 1a 147/79, wykop I, grób 149. Stan zachowania dobry.

17. Medalik owalny lany z brązu z przedstawieniem Świętej Rodziny i św. Antoniego Padewskiego, otwór w osi płaszczyzny medalika, o wymiarach 23,3 × 32,8 mm. Silnie skorodowany.

(Av) Z prawej strony postać św. Józefa zwróconego w lewą stronę siedzącej Matki Boskiej z Dzieciątkiem na kolanach. Ślady napisów w bocznych otokach nieczytelne, pozwalające tylko domyślić się imion.

(Rv) Popiersie świętego w prawym profilu w aureoli, trzymającego dzieciątko na rękę. Z boku w otoku trudno czytelne litery: S AN TONIUS DE PAD (S AN TONIUS) DE PAD/va. Ramki wąskie gładkie. Medalik Bractwa Świętej Rodziny (?) mógł być wydany przez zakon oo. franciszkanów na przełomie XVIII/XIX wieku. Stan zachowania mierny, prawdopodobny import z Włoch. (Ryc. 6, 3).

Nr inw. Lu 1a 86/79, wykop IV.

18. Medalik owalny lany z brązu, z przedstawieniem Trójcy Przenajświętszej i św. Andrzeja. Medalik silnie skorodowany, przyłączony do 2 krzyżyków benedyktyńskich (por. poz. 7 i 8), z otworem w osi płaszczyzny medalika i wymiarach 21,2 × 32,0 mm. (Ryc. 2, 1c).

(Av) Typowy układ medalika z postacią Boga Ojca i Chrystusa na krzyżu oraz Ducha Świętego w postaci symbolicznego gołębia.

Po bokach u dołu klęczące postacie adorujących aniołów. W bocznych otokach napisy nieczytelne na skutek korozji.

(Rv) Sylwetka postaci stojącej w aureoli, na charakterystycznym tle krzyża w kształcie litery X. Korozja nie pozwala na odczytanie napisów.

Stan zachowania średni z uwagi na korozję. Medalik Bractwa Trójcy Przenajświętszej, popularnego w XVII i XVIII wieku. Import z Włoch lub Austrii.

Nr inw. Lu 1a 250/79, ar 68B, grób 287 (por. poz. 7 i 8).

#### GRUPA C – MEDALIKI Z WYOBRAŻENIAMI NA PAPIERZE I SZKLE

19. Medalik malowany na papierze, w metalowej ramce za szkłem wzmocnionej drutem. Szkło po obu stronach obrobione ręcznie, „obgryzione”, ślady ramki, malunek całkowicie nieczytelny na skutek działania wilgoci, papier zbutwiały.

Datowanie ustalono na przełom XVIII/XIX wieku. Wyrób lokalny, owalny, o wymiarach 22 × 24 mm. Beznapisowy. (Ryc. 7, 1).

Nr inw. Lu 1a 108/79, wykop IV, grób 114, kobiety 30–40-letniej.



Ryc. 7. Lubią 1a. Medaliki z obrazkiem papierowym (1 – nr 19, 2 – nr 20)

Fig. 7. Lubią 1a. Medals with paper pictures (1 – no. 19, 2 – no. 20)

20. Medalik malowany na papierze na Rv. drukowany z podmalowaniem. Zachowały się poza obrazkiem szkiełka z obu stron, przekładki z papieru i tektury. Na jednej z przekładek z makulatury papierowej zadrukowane czcionką gotycką z częścią słów w języku niemieckim i numerem 17. Szkiełka „obgryzane”, całkowity brak ramki. Okrągły, średnica 36,5 mm.

(Av) Matka Boska z Dzieciątkiem w półpostaciach, w dużej, wspólnej, kolistej aureoli. Malowane ręcznie, w szerokim, pasiastym stylu.

(Rv) Podmalowany drzeworyt (?) popiersia świętej męczenniczki, w koronie (?), z widocznym liściem palmowym, symbolem męczeństwa w lewym półprofilu, na tle widocznej podstawy kolumny.

Z uwagi na częściowe zawilgocenie i zbutwienie część obrazków utraciła swe barwy i zarysy. Beznapisowy.

Pochodzenie: Austria – Śląsk (?), typu odpustowego. (Ryc. 7. 2).

Przełom XVIII/XIX wieku.

Nr inw. Lu 1a 161/79, ar 79D, warstwa II.

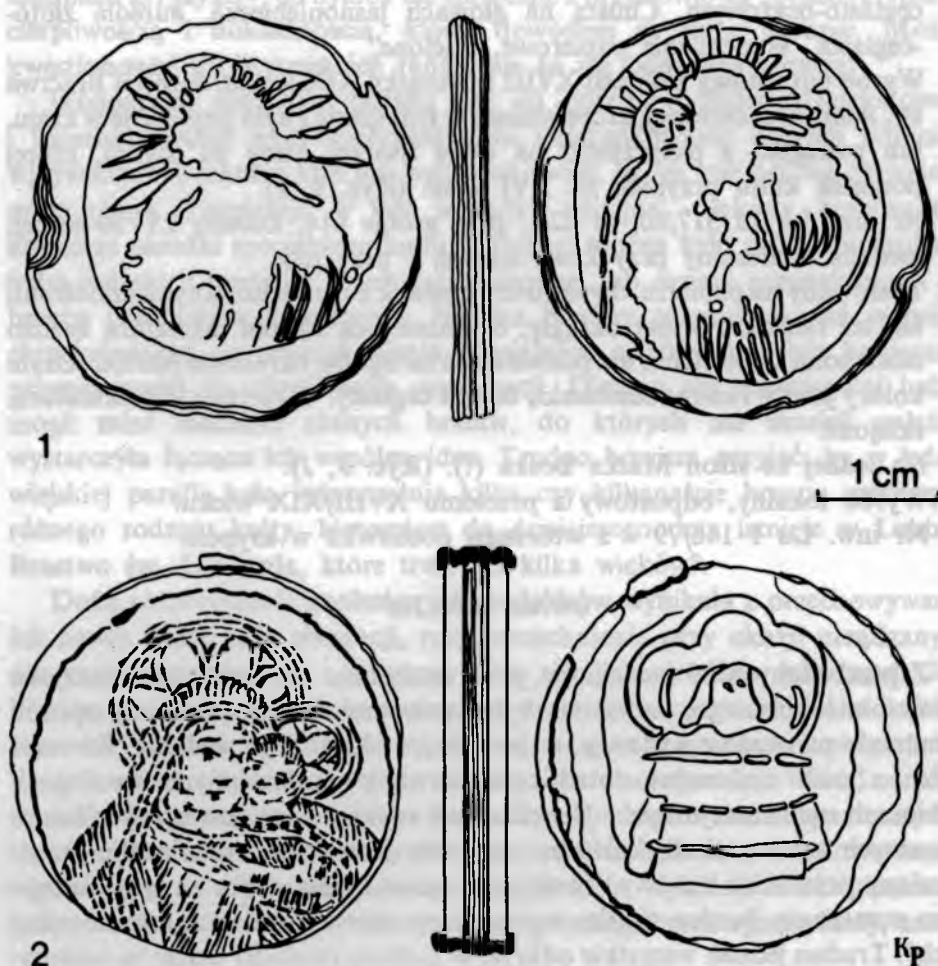


Ryc. 8. Lubiń st. 1a. Ramka metalowa (1) oraz medalik z obrazkiem papierowym (2 – nr 21)

Fig. 8. Lubiń, site 1a. Metal frame (1), and a medal with a paper picture (2 – no. 21)

21. Medalik z namalowanym na papierze popiersiem Matki Boskiej, okrągły, o średnicy 34 mm. Druga strona nie zachowała się. Zniszczona całkowicie przez wilgoć. Pozostały szybki, szczątki metalowej ramki. Jako wypełnienie – okrągłe tekturki.

(Av) Malowany ręcznie, głowa Matki Boskiej w płomienistej białej aureoli. Tło niebieskie, szaty żółto-brązowo-ceglaste. Zarys twarzy rozmazany, niewidoczny. Dłonie złożone do modlitwy. Beznapisowy. (Ryc. 8, 2).



Ryc. 9. Lubin 1. Medalik malowany na papierze (1 – nr 23); Lubin st. 1a. Medalik papierowy malowany i drukowany (2 – nr 22)

Fig. 9. Lubin, site 1a. A medal painted on paper (1 – no. 23); Lubin, site 1a. A paper medal painted and printed (2 – no. 22)

Pochodzenie lokalne, odpustowy z przełomu XVIII i XIX wieku.

Nr inw. Lu 1a 181/79, ar 67D, warstwa III.

22. Medalik papierowy, malowany i drukowany, ze śladami resztek ramki metalowej z obustronnymi szkiełkami, okrągły, o średnicy ca 33 mm.

(Av) Nadrukowane popiersie Matki Bożej z Dzieciątkiem w dużych aureolach ozdobnych, głowy przytulone do siebie.

Druk – czarna kreskówka.

(Rv) Ręcznie malowany kolorowy obrazek św. Anny Samotrzeciej. Głowy w dużej uformowanej aureoli. Zewnętrzna wspólna sukienka w kolorze ceglasto-brązowym. Chusta na głowach jasnoniebieska, aureola złoto-ceglasta. Wypełnienie papierowe, sklezione.

Wyrób odpustowy z okresu XVIII i początku XIX wieku. Symbol Bractwa św. Anny Samotrzeciej, które istniało w tym czasie i było popularne w kraju, lub pamiątka z pielgrzymki na Górę Świętej Anny na Śląsku, której początek kultu przypadł na XVI wiek. (Ryc. 9, 2).

Nr inw. Lu 1a 317/80, ar 22A, przy grobie 614, kobiety 25–30-letniej, medalik znaleziony przy kości udowej – przy ręce.

23. Malowany na papierze, dwustronny medalik z nie zachowanymi szkiełkami ani też ramką. Format okrągły, o średnicy ca 24 mm. Malatura bardzo zniszczona z obu stron, nie pozwalająca na ogólne określenie postaci. Użyte kolory jasno- i ciemnoniebieski, biały i ceglasty. Wypełnienie makulaturą, sklezione.

Na jednej ze stron Matka Boska (?). (Ryc. 9, 1).

Wyrób lokalny, odpustowy z przełomu XVIII/XIX wieku.

Nr inw. Lu 1 146/79 – z wtórnego pochówku w krypcie.

#### UWAGI OGÓLNE

Z przebadanych 23 medalików, jakie znaleziono na terenie cmentarzyska i kościoła lubińskiego, żaden nie był sygnowany, co w zasadniczy sposób utrudniało oznaczenie wydawcy, a tym samym okresu jego wydania. Również żaden z nich nie został dotąd opublikowany w dostępnych katalogach i zbiorach numizmatycznych. Na kilku ciekawszych brak jest opisów ikonograficznych oraz symboli, które by pozwoliły jednoznacznie określić przedstawiony przedmiot kultowy. Te względy przemawiają chyba za tym, że tego typu numizmaty bardzo rzadko występują w opisach znalezisk archeologicznych<sup>7</sup>. Trudno jednak wszystkie odkryte w Lubiniu medaliki uznać za unikaty.

<sup>7</sup> Najczęściej w publikacjach znajdujemy ogólne wzmianki oraz ilustracje mniej lub bardziej wyraźne bez żadnych prób analiz ikonograficznych, por. np. I. Borkovský 1975; B. Polla 1986, s. 196, tabl. 26:4,5,6,9. Za wyjątkową można uznać publikację wraz z dokładną analizą 9 medalików z wykopalisk w kościele Karmelitów we Frankfurcie nad Menem, por. B. L. Döry 1987, s. 55-60.

Na przykład 3 krzyżyki benedyktyńskie (nr 6-8), których rodowodu można się doszukać w X i XI wieku w tzw. krzyżach św. Ulryka, na pewno pochodzące z jednego okresu, przy tej samej tematyce i jednym miejscu są różne – każdy pochodzi spod innego stempla. Nasuwa się tutaj nieodparcie myśl, że są one wytworzone lokalnie ze stempli dostarczonych z jednego centralnego ośrodka benedyktyńskiego z terenu Włoch – Monte Cassino lub pobliskiej Austrii, gdzie benedyktyni mieli, i nadal posiadają, liczne ośrodki klasztorne. Za tym, że mogły być one wybijane lokalnie, świadczy nieprecyzyjna obróbka wybitych stemplem krzyżyków, co byłoby też sprzeczne z przysłowiową „benedyktyńską” cierpliwością i dokładnością, której dowodem są same stemple. Można kwestionować artystyczną ich rangę, ale to już oddzielna sprawa<sup>8</sup>.

Ikonografia medalika zależna jest od potrzeb odbiorcy (zaspokojenie i ukierunkowanie jego wyobraźni). Na ukierunkowanie potrzeb odbiorcy wpływać może lokalny kult lub jego osobowość. Mogą one być też narzucone przez różne organizacje, w tym wypadku religijne – zakony, bractwa czy kościelne ośrodki specjalnego kultu. I dlatego można było znaleźć w grobach ludzi świeckich medaliki o tematyce zakonnej lub oznaki przynależności do bractw i związków kościelnych. Nie ma bowiem przeciwwskazań w religii chrześcijańskiej do praktykowania specjalnego nabożeństwa bez koniecznej przynależności do określonych organizacji. Dlatego też poszczególni ludzie mogli mieć medaliki różnych bractw, do których nie musieli należeć, wystarczyła łącząca ich wspólna idea. Trudno bowiem przyjąć, by w jednej wiejskiej parafii było jednocześnie kilka czy kilkanaście bractw szerzących różnego rodzaju kultu. Natomiast do dzisiejszego dnia istnieje w Lubiniu Bractwo św. Leonarda, które trwa już kilka wieków<sup>9</sup>.

Duża różnorodność znalezionych medalików wynikała z przechowywania ich nawet przez parę generacji, rozpowszechnienia przy okazji urządzanych corocznie odpustów, jak i pielgrzymek do różnych ośrodków kultowych. Jest bowiem do dzisiejszego dnia zachowany zwyczaj przywożenia swoim najbliższym tzw. „gościńców” z tej okazji. I bardzo często przywożone z pielgrzymek „gościńce” to właśnie medaliki, różańce itp. dewocjonalia. Wśród nich te stosunkowo najrzadsze medaliki drukowane lub malowane na papierze, czy malowane na szkle. Te ręcznie wykonane medaliki, łączone w metalowej ramce za szybką, są dzisiaj najmniej dostępne w zbiorach. Wynikało to z konieczności indywidualnego ludowego wykonawstwa poszczególnych egzemplarzy, zatem

<sup>8</sup> Różne medaliki i krzyżyki św. Benedykta znaleziono np. w grobach klasztoru św. Jerzego na Hradczanach w Pradze (por. I. Borkovský 1975, passim), a także w grobach na cmentarzystku założonym w obrębie zniszczonego klasztoru benedyktyńskiego w Krásnej na Słowacji (B. Polla 1986, s. 196, tabl. 26:5, 9). Na temat medalików św. Benedykta por. też P. Szaniecki 1987, s. 115 n.

<sup>9</sup> Por. J. Muczkowski 1843; J. Flaga 1981; H. Zaremska 1977.

przy dużym nakładzie robocizny stosunkowo niska była produktywność. Łączy się ich powstanie z okresem pojawienia się w pierwszej połowie ubiegłego wieku tzw. „listów z nieba” – ulotnych druków z odpustowymi modlitwami, mających na celu szerzenie kultu w danej miejscowości<sup>10</sup>.

Jak z posiadanych przekazów wynika, medaliki kładziono do grobów zmarłych niezależnie od płci i wieku. Z tego połowa miała medalik wkładany do ręki lewej lub prawej. W jednym przypadku krzyżyk był przyszyty na wysokości piersi. W dwóch wypadkach medaliki znajdowały się przy kręgosłupie, tak że trudno było ustalić pierwotne położenie. W jednym też wypadku brak było lokalizacji znaleziska. Trzeba zaznaczyć, że dane te dotyczą 12 grobów, z czego tylko 10 figuruje w niniejszym katalogu. Ciekawostką jest fakt znalezienia w grobie mężczyzny dojrzałego, w wieku 50 do 60 lat, poza krzyżykiem, monety z okresu Jana Kazimierza, włożonej do trumny przez zapobiegliwych bliskich.

---

<sup>10</sup> A. Jacher-Tyszkowa 1982.

## ZAŁĄCZNIK 1

## TYPOWE SKRÓTY WYSTĘPUJĄCE W ZBIORZE NA MEDALIKACH I KRZYŻYKACH

1. INRI – występujący na tablicach umieszczonych na krzyżu  
IESU NAZARENUS REX JUDAEORUM  
Jezus Nazareński, Król Żydowski
2. IHS – według greckiej wersji językowej (fonetycznie):  
IESOS HEMON SOTER = Jezus nasz Zbawca  
1. wersja w języku łacińskim (popularna):  
IESU HUMILIS SOCJETAS =  
Towarzystwo Jezusa Pokornego – niewłaściwa wersja na oznaczenie Towarzystwa Jezusowego „Jezuici”

2. IESU HOMINUM SALVATOR = Jezus zbawca ludzkości

3. Typowe oznaczenie spotykane na medalikach względnie krzyżykach benedyktyńskich:

a) na Av – przy postaci świętego (czasem tylko w skrócie litery: CSPB)

Crux Sancti Patris Benedicti =

Krzyż świętego ojca Benedykta

b) na Rv – pośrodku krzyż z literami czytany z góry w dół na belce pionowej:

C	Crux	Krzyż	C	C	S
S	Sacra	Święty	C	S	S
S	Sit	niech	N	D	S M D
M	Mihi	mi		M	
L	Lux	przyświeca	P	L	B

Na belecze poprzecznej (litera S wspólna z pionową)

N[on]	D[raco]	S[it]	M[ihi]	D[ux]
Nie	zły duch	będzie	mnie	władca

Litery w narożach krzyża

C[ru]x	S[ancti]
Krzyż	Świętego
P[atris]	B[enedicti]
Ojca	Benedykta

Litery w otoku czytane od monogramu IHS w prawo:

I[esu]	H[ominum]	S[alvator]	Jezus zbawca ludzkości
V[ade]	R[etro]	S[atana]	w wolnym przekładzie (wg <i>O medalu św. Benedykta</i> , 1904):
N[on]	S[au]de	M[ihi]	Szatanie ustąp proszę
V[ana]	S[unt]	M[ala]	Twych porad ja nie znoszę
Q[ua]c	L[ibas]		Chcesz mnie w grzech wprowadzić
I[ps]e	V[enena]	B[ibas]	Spróbuj sam truciznę zażyć

4. Błogosławieństwo św. Zachariasza – papieża – benedyktyna

+ Z +

(z pochodzenia Grek – pontyfikat od 741 r., zmarł w 752 roku)

D I A + B I Z

- + S A B + Z + Błogosławieństwo podawane podobnie jak inskrypcje na krzyżu  
H G F + B F R S św. Benedykta podane są najczęściej literami (18), a ponadto  
I H S M R A skróty imienne: Jezus i Maryja (często opuszczane, gdyż nie występują we właściwym błogosławieństwie) oraz krzyżykami (7), które sygnalizują słowo lub

pochodne wyrazu krzyż. Litery te i krzyżyki są uformowane w pewien szereg. Zwykle są podane na tarczach w układzie jak wyżej lub w otoku medalika. Występują również na medalikach nie związanych z zakonem oo. benedyktynów. Niektórzy autorzy kształtują ten ciąg liter i krzyżyków w tzw. krzyż karawaka – sprawa ta, zdaniem autora, nie jest wcale tak prosta i jednoznaczna.

Z uwagi na stosunkowo rzadko pojawiające się w literaturze specjalistycznej rozszyfrowanie tych znaków – podaję w wersji wg o. P. Szanieckiego w języku polskim:

- + Crux Krzyżu Chrystusowy zbaw mnie  
 Z Zelus Żarliwość domu Twego niech mnie uwolni  
 + Crux Krzyż zwycięża, Krzyż panuje, Krzyż rozkazuje  
 Przez znak Krzyża Świętego  
 niech mnie uwolni Pan od powietrza tego  
 D Deus Dajże to Boże – Boże mój,  
 Żebym ja i to miejsce było uwolnione od powietrza tego  
 I In manus Jezus, najśłodszy Panie,  
 w ręce Twoje polecam ducha mego, serce i ciało moje  
 A Ante Anizeli stworzył Bóg niebo i ziemię, był Bogiem  
 On mocny jest wybawić mnie od powietrza tego.  
 + Crux Krzyż Chrystusowy mocny jest odpędzić zarazy,  
 powietrza z miejsca tego i od ciała mego.  
 B Bonum Bardzo jest dobrą rzeczą,  
 oczekiwać w milczeniu ratunku Boskiego,  
 aby odpędził zarazę ode mnie grzesznego.  
 I Inclinabo Ja nakłonię serce moje do usprawiedliwienia Twego,  
 abym się nie zawstydził, żem Cię wzywał.  
 Z Zelavi Z wielką żarliwością zapaliłem się na niezbożne  
 widząc pokój grzeszących i w Tobie ufność miałem.  
 + Crux Krzyż Chrystusowy odpędza czartów  
 i powietrze zepsowane niech wyzenie.  
 S Salus Słusznie, zbawieniem twoim sam Jestem, mówi Pan  
 Wołaj do Mnie, wzywaj Mnie.  
 Ja wysłucham cię i wybawię od powietrza tego.  
 A Abyssus A zaś przepaść przepaści mię wzywa  
 i w szumie głosu Twego odpędziłeś czarty  
 i od zarazy powietrza uwolniłeś mnie.  
 B Beatus Błogosławiony mąż, który ufa Panu  
 i nie obrócił oczu swoich na próżności i rozpustę zdradliwą  
 + Crux Krzyż Chrystusowy, który był przed tym na hańbę i zelżywość  
 teraz jest na sławę i uwielbienie. Niech mi będzie  
 na zdrowie i niech odpędzi z miejsca tego czarta  
 i zepsowane powietrze i zarazę od ciała mego.  
 Z Zelus Żarliwość czci Boskiej strawiła mię pierwej, niż umrę  
 i przez imię Twoje, wybaw mię od tej zarazy powietrza ziego.  
 + Crucis Krzyża Świętego znak uwolni lud Boży,  
 i od powietrza tych, którzy Mu ufają.  
 H Haecine Hej! Takie to Panu oddajecie ludzie głupi i bezrozumni?  
 – Oddajcie Najświętszemu śluby wasze  
 i ofiarujcie Bogu ofiarę chwały i miejcie w Nim nadzieję,  
 albowiem, którzy w Nim ufają, nie będą zawstydzeni.  
 G Gutturi Gardłu memu i do ust moich przyschnie język,

- jeżeli Cię wielbić nie będę i słać Imienia Twojego Świętego,  
które święte jest i wybawi w Tobie ufających.
- W tobie nadzieję pokładam. Zbaw mię, Boże mój,  
z zarazy tej powietrza i miejsce to,  
na którym wzywają imienia Twojego.
- F Factae** Firmament ziemski, wszystek pokryty był ciemnością  
podczas śmierci Twojej, Panie, Boże mój!  
Niech będzie skruszona moc szatańska,  
a ponieważ na to przyszedłeś Synu Boga żywego,  
abyś zepsował siły mocy czartowskiej,  
odpędź mocą Twoją z miejsca tego i ode mnie sługi Twojego,  
zarazę tą powietrza złego.  
Niech ustąpi powietrze zarazliwe ode mnie do  
ciemności zewnętrznych!
- + Crux** Krzyżu Chrystusowy, broń nas!  
i odpędź zarazę powietrza z miejsca tego,  
i mnie sługę Twego racz strzec od zarazy złego powietrza  
albowiem Tyś dobrotliwy i miłościwy!
- B Beatus** Błogosławion, który nie obrócił oczu swoich na marność,  
dnia złego wybawi go Pan! Panie ufałem w Tobie,  
uwolnij mnie od tej zarazy powietrza
- F Factus** Fortecą stałeś mi się Boże, bom w Tobie położył nadzieję moją  
Uwolnij mnie od tej zarazy powietrza złego.
- R Respice** Racz wejrzeć na mię Panie, Boże mój wszechmogący,  
i dla miłosierdzia Twego,  
od tej zarazy powietrza racz mnie uwolnić.
- S Salus** Stałeś mi się Panie, zbawieniem moim.  
Uzdrow mię, a będę uzdrowion, zbaw mię, a będę zbawion.  
Amen. (Amen Amen)
- I H S** Jezus! (Jezus, Chrystus, Zbawiciel)
- M R A** Maria!

Znak + przed wyrazem oznacza, że przed wypowiedzeniem danego słowa należało uczynić znak Krzyża Świętego.

#### LITERATURA

- Białobłocki K. 1992, *Medalik Towarzystwa Jezusowego w krypcie kościoła opactwa benedyktyńskiego w Lubiniu*, Zeszyty Lubińskie 2, Kościan, s. 39-45.
- Borkovský I., 1975, *Svatojirská bazilika a klášter na Pražském Hradě*, Praha.
- Döry B. L. 1987, *Die Medaillen aus der Ausgrabungen in der gotischen Karmeliterkirche in Frankfurt*, Frankfurter Fundchronik der Jahre 1980-1986, Schriften des Frankfurter Museums für Vor- und Frühgeschichte – Archäologisches Museum 11, s. 55-60.
- Flaga J. 1981, *Bractwa religijne w Archidiakonacie Lubelskim do końca XVIII wieku*, Archiwa, biblioteki i mezea kościelne, t. 43, Lublin.
- Jacher-Tyszkowa A. 1982, *Matka Boska Częstochowska – w polskiej sztuce ludowej i popularnej*, Kraków.
- Józefowiczówna K., Z. et S. Kurnatowski 1984, *L'abbaye bénédictine romane de Lubin à la lumière des fouilles archéologiques des années 1978-1982*, Arch. Polona 23, s. 167-202.

- Korabiewicz W., 1974, *Śladami amuletu*, Arkady, Warszawa.
- Kurnatowska Z. 1983, *Romańska przeszłość opactwa benedyktyńskiego w Lubiniu*, ZOW 49, s. 139-147.
- Muczkowski J. 1843, *Bractwa Jezuickie i Akademia w Krakowie*, Kraków.
- Müller B. 1915, *Medaillen und Münzen im Dienste der Religion*, Berlin.
- O medalu Św. Benedykta i koronce ku czci Pana Jezusa 1904*, nakład XX Misjonarzy, Kraków.
- Peus B. 1982, *Sammlung Dr. Busso Peus – Frankfurt. Wallfahrtsmedaillen des deutschen Sprachgebiets*, Frankfurt/Main.
- Polla B. 1986, *Košice – Krásna. K stredovekým dejinam Krásnej nad Hornádou*, Fontes Archeologického Ústavu Slovenského Narodného Muzea v Bratislavě, Bratislava.
- Rewoliński T. 1887, *Medale religijne odnoszące się do Kościoła Katolickiego we wszystkich krajach dawnej Polski*, Radom.
- Szczaniecki P. 1987, *Święty Benedykt*, Tyniec.
- Skibniewski M. 1988, *Opactwo Benedyktynów w Lubiniu. Perła wśród niziny*, Poznań.
- Witkowska A. 1984, *Kulty pątnicze piętnastowiecznego Krakowa*, Lublin.
- Zaremska H. 1977, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie*, Wrocław.

## A SET OF HOLY MEDALS FROM ARCHAEOLOGICAL EXCAVATIONS IN LUBIŃ NEAR KOŚCIAN

by

KORNEL BIAŁOBŁOCKI (Puszczykowo near Poznań)

### Summary

The article presents a description and analysis of 23 holy medals and crosses found during archaeological research in the years 1979-1980 in the parish cemetery of St. Leonard's and monastery church of the Benedictine monks in Lubiń. 13 specimens were found in 10 graves, 8 in cemetery layers and 2 holy medals came to light in the crypt under the Chapel of Rosary of the monastery church. It is rather rare to find such a numerous set of numismatic objects of this type in one place of worship. The set is characterized by fairly narrow chronological framework and little varied number of types of unequal artistic value. In terms of technology of production (casts, objects in beaten sheet metal), material and form the objects under discussion correspond to ones most frequent in the 17th and 18th cent. However, of particular interest are the holy medals with paper pictures between glass in metal frames, very infrequently encountered both in literature and in collections.

The body of the collection was divided into three groups:

A – cross-shaped medals,

B – classic medals (rounded, oval, polygonal),

C – medals with a paper picture in a metal frame.

Understandably enough, a parish run for centuries by Benedictine monks produced a relatively big number of medals with Benedictine imagery, both representations of St. Benedict and the so-called crosses of St. Benedict (cf. fig. 2, *1a-b*, *2b-c*; fig. 3). A few medals with the Holy Mother were identified yet none was connected with a Polish place of worship. There was a representation of S. Maria Maggiore from Rome (fig. 5, 2), whose 17th cent. painting is to be found at the chapel of the monastery church in Lubiń; a presentation of the Holy Mother from Cell in Austria (fig. 5, 1)

and the Holy Mother of Good Death (fig. 4). Other images (St. Anastasius and St. Venantius – fig. 6, 1; St. Elizabeth the Queen (?) – fig. 6, 2; the Holy Family and St. Anthony of Padua – Fig. 6, 3; the Holy Trinity and St. Andrew – fig. 2, 1c) occurred in single specimens. Except for the so-called St. Benedict crosses the crosses and medals carry emblems indicating their relationship with various fraternities which flourished particularly in the 18th cent. The crosses and classic medals of following fraternities were distinguished: the Holy Mother of the Sorrows (cf. fig. 1, 1); the 5 wounds of Christ (fig. 1, 4); the Lord's Passion (fig. 1, 3); the Holy Mother of Good Death (fig. 4); the Holy Trinity (lit. 2, 1c); the Holy Family (fig. 6, 3).

Most of the crosses and medals date to the 18th cent., some reach back to the end of the 17th cent. (nos. 11, 12, 15), others to the turn of the 17th cent. or the beginning of the 18th cent. (nos. 1, 2, 4, 6-10), and some to the close of the 18th cent., the turn of the 18th cent., or the beginning of the 19th cent. (nos. 3, 14, 16, 17, 19-23).

In one case it became possible to establish the identity of the person who had been buried with the holy medal. The holy medal of the Jesuit Fraternity of Good Death belonged to Abbot Franciszek Starzeński, who died in 1779.

— Roman Jankowski: urodził się 30 kwietnia 1880 roku w mieście Stryż, 12 maja według nowego stylu w Turcji Południowej należącej do rzymsko-katolickiej parafii w Nowym Nowogrodzie (obwód Gołota). Był synem kłomnickiego Józefa Jankowskiego i Marii z domu Załuskiej, nauczycielki muzyki. O latach gimnazjalnych Jankowski pisał następująco: „Uczyłem się w gimnazjum (rosyjskim) w Piotrkowie Trybunalskim do drążku 16-letniego (o przelocie szkoły) w końcu 1905 roku, następnie w polskim gimnazjum Chrześcijańskim w Warszawie w roku szkolnym 1905/06, zaś w lutym 1906 przeniósłem się do szkoły czwartego stopnia polskiego w Piotrkowie Trybunalskim, aż do awansowania przez zarządzenie carskie w dniu 10 października 1908 r. z transportem biblioteki PTZ-owej. Po zwolnieniu z więzienia w marcu 1907 roku kontynuowałem naukę w Szkole Realnej Zakończona Nowoczerce w Grudziądzku Mazowieckim w roku szkolnym 1907/08. W roku 1909 ukończyłem maturę filozoficzną jako członek w Piotrkowskim Gimnazjum w Syonopolu (ob. Kozłowski)”.  
— Roman Jankowski rozpoczął studia uniwersyteckie w 1909 roku na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie u prof. Karola Hübnera. Następnie już w następnym roku przeniósł się do Krakowa, gdzie studiował również na Wydziale Filozoficznym u profesorów: Włodzisława Dzierżewskiego – paleontolog, Piotr Białkowski – zoolog, Mieczysław Jankowski – antropolog, Józef Yanko-Hryniewicz – antropolog, Józef Stanisław Ntucha – archeolog, Franciszek Bujala – filozof, Stanisław Gopoldowicz i Józef Ludwik Świątkowski – antropogeograf. Za własną pracę: „Zmieszanie ras” otrzymał nominację abdynta (praca opublikowana

— „Zmieszanie ras” – praca napisana Uniwersytecie Jagiellońskim w 1911 r., posłużyła jako materiał do napisania pracy: „Zmieszanie ras” w 1912 r. w Krakowie. Praca ta została opublikowana w 1912 r. w Krakowie, a jej autor otrzymał nominację abdynta (praca opublikowana w 1912 r. w Krakowie, a jej autor otrzymał nominację abdynta (praca opublikowana